



Gazetka parafialna - POSŁANIEC *nr 61 - 02.07.2017

**POLSKA PARAFIA KATOLICKA W LUDWIGSBURGU
pw. MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ Z JASNEJ GÓRY**

Refleksja

2 lipca 2017 r

Dlaczego Jezus wprowadza niepokój w nasze uczucia? Niewłaściwy przekład akcentował nawet tekst w sformułowaniu Łukasza, który już i tak wystarczająco wytrąca nas z równowagi: „Jeśli ktoś nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem” (Łk 14,26).

Mateusz mówi: „Kto miłuje ojca i matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien”. Nie chodzi tu jednak o uczucie (dla kogo moje serce mocniej bije?), chodzi o dobrowolny i ostateczny wybór: "Daj mi - mówi Jezus - całkowite pierwszeństwo, postaw Mnie ponad wszystko".

Nie jest to zatem problem wyboru pomiędzy dwoma miłościami: „Jezus czy żona, Jezus czy mąż”. Jest tylko jedna miłość, tylko jeden prawdziwy sposób kochania. Kiedy wchodzimy w wymiar prawdziwej miłości, spotykamy Jezusa - nawet jeśli Go nie znamy - gdyż On sam mówi: „Kochając tak jak kochałeś, Mnie samego kochałeś” (Mt 25,40). Oto jedyny problem, ale za to jaki problem! Osiągnąć taką jakość miłości, abyśmy potrafili kochać naszych bliskich tak jak powinniśmy ich kochać: bez egoizmu, bez zazdrości, bez zaborczości, bez znużenia, nie odmawiając przebaczenia. Każda, najmniejsza nawet miłość do Jezusa, jest od tego wolna. Kto całkowicie stawia na Jezusa, zdobywa miłość i wszystkie miłości. Jedynie „w” Jezusie, w naszej miłości do Jezusa możemy naprawdę powiedzieć komuś: „Kocham cię”. Najwyższa stawka („znaleźć swoje życie”) to wejść w tę miłość pierwszą, najważniejszą, scalającą: Jezus. A zatem można powiedzieć jeszcze ściślej: wejść w miłość.



Perpetua, męczennica z drugiego wieku, która aż do ostatniej chwili prowadziła zapiski, wyznała, co było dla niej przed śmiercią największą próbą: „Ojciec przyszedł z moim synem (niemowlęciem), przyciągnął mnie do niego i powiedział: Złóż ofiarę! Zaprzyj się Jezusa, miej litość nad swoim dzieckiem. Wtedy prokurator Hilarion powiedział: Oszczędź swojego ojca, oszczędź swoje dziecko, złóż ofiarę cesarzowi! Ale ja odpowiedziałam mu: nie”.

Andre Seve

Opowiadanie – Przykład

Pustelnik obserwował raz w lesie krogulca. Krogulec niósł do swego gniazda kawałek mięsa: poszarpał to mięso na wiele małych kawałków i zaczął karmić nimi również małą, raną wronę. Zdziwił się, że krogulec karmi małą wronę i pomyślał: – Bóg dał mi znak. Nawet mała zraniona wrona nie została przez Niego opuszczona. Bóg nauczył dzikiego krogulca dokarmiać stworzonko należące do innego gatunku, osierocone w świecie.

Widocznie Bóg daje to, co potrzebne jest wszystkim stworzeniom. My tymczasem martwimy się tylko o nas samych. Muszę przestać martwić się o siebie! Bóg pokazał mi, co mam czynić. Nie będę już starał się o pożywienie! Bóg nie opuszcza żadnego ze swych stworzeń, nie opuści i mnie!

Tak też uczynił: usiadł w lesie i nie ruszył się stamtąd, tylko modlił się. Przez trzy dni i trzy noce pozostał tam, nie pijąc wody i nie jedząc nic. Po trzech dniach pustelnik był tak osłabiony, że nie mógł podnieść ręki.

Z wielkiej słabości zasnął. Oto we śnie ukazał mu się anioł.

Anioł spojrział na niego nachmurzony i powiedział:– Znak był oczywiście dla ciebie, ale po to, byś nauczył się naśladować krogulca!

9 lipca 2017 r.

Każde pokolenie powinno mieć swój przekład Pisma Świętego, który odpowiadałby postępującym zmianom języka. Oprócz przekładu werbalnego, potrzeba jednak wciąż nowego wyrażania Ewangelii w kulturze danego czasu. W obliczu wielkich, czasem nawet wygórowanych oczekiwań, trzeba umieć powracać do przykładu prostaczka, o którym mówi nam dziś Ewangelia. Nie można oczywiście zapominać o znaczeniu mądrości i roztropności, ale konieczne jest również dostrzeżenie wielkiej wartości tego, co proste i szczerze, pozbawione owego pragmatyzmu, który całą nadzieję pokłada w wiedzy i zaprogramowanym działaniu, a czasem stawia nawet pytania na wyrost.

Reakcje młodzieży na koncerty uwielbienia, rapującego księdza i wygrywającą „Mam talent” siostrę zakonną, pokazują, że obok całego, niezwykle przecież potrzebnego i fundamentalnego dla naszej wiary, oficjalnego nauczania, musi się rozwijać także ten drugi kanał przekazu słowa Bożego, dzięki któremu Ewangelia jest nieustannie „tłumaczona” na język pokolenia, które ją czyta w samym środku swojej kultury, choćby nawet nazywano ją „niższą kulturą”.

„Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom”. Warto zatrzymać się przy tej modlitwie i prosić Pana o tę prostotę serca, która zbliża do Boga w zwyczajności naszego życia.

Opowiadanie - Tuzin róż

Pewnego dnia młoda kobieta otrzymała 12 róż z bilecikiem, na którym napisano: „Od osoby, która cię kocha”. Nie było jednak podpisu.

Kobieta nie była zamężna, jej myśl pobiegła więc do mężczyzn jej życia: do dawnych sympatii, do nowych znajomych. Może to matka i ojciec? Jakiś kolega z pracy? Zrobiła w myśli listę ewentualnych osób. Wreszcie zatelefonowała do swej przyjaciółki, by ta pomogła rozwiązać zagadkę.

Jedno zdanie przyjaciółki nagle podsunęło jej myśl.

– Powiedz, to ty przysłałaś mi te kwiaty?

– Tak.

– Dlaczego?

– Gdyż ostatnio, gdy rozmawialiśmy, byłaś w czarnym humorze. Chciałam, byś spędziła jeden dzień myśląc o wszystkich osobach, które ciebie kochają.

Na wesolo

Córka mówi do ojca:

- Chcę wyjść za kierowcę walca, tato.

- No cóż, ja nie będę ci stawał na drodze.

Proboszcz uradował się widząc w kościele grupę żołnierzy.

– No, mój synu – pyta po Mszy św. – czemu to dzisiaj przyszliście do kościoła?

– Bo nie wyczyściliśmy dobrze broni – pada odpowiedź.

Ogłoszenia

1. W tym tygodniu przypada Pierwszy Czwartek i Piątek Miesiąca. W piątek, 7 lipca zapraszamy na nabożeństwo do Serca Pana Jezusa godzina 18⁰⁰.

2. W niedzielę, 9 lipca Msza święta o stałej porze, czyli 10¹⁵, podczas której zostaną rozdane dzieciom świadectwa z zajęć religii, języka polskiego i tańca.

Po Mszy św. grupa teatralna „Pomiędzy” będzie sprzedawała ciasto na wynos.

3. W niedzielę, 16 lipca ze względu na jubileusz przedszkola przy niemieckojęzycznej parafii Msza święta w języku polskim zostanie odprawiona o godzinie 19⁰⁰.

4. W czwartek, 13 lipca zapraszamy na Mszę świętą i różaniec fatimski o godzinie 19⁰⁰.

5. Od 22 lipca do 7 sierpnia będziemy gościli w naszej wspólnoty na zastępstwie wakacyjnym Księdza Grzegorza Pawlaka, proboszcza parafii

Świętego Brata Alberta. Ofiary z tacy w niedziele, 23 i 30 lipca zostaną przekazana na dokończenie prac budowlanych przy kościele w Jaworzu.

UWAGA!

Informujemy, że w niedzielę 16 lipca Msza święta w naszej parafii zostanie odprawiona o godzinie 19⁰⁰.

Plan intencji: 06.07. – 16.07.2017

| | |
|--|---|
| <p>Czwartek 06.07.2017</p> | <p>Za zmarłego przyjaciela Mirosława Bregułę.</p> |
| <p>Piątek 07.07.2017</p> | <p>1. Za zmarłych Marię i Franciszka Parys.</p> |
| | <p>2. Za zmarłego Pawła Sobocińskiego w 30 dzień po śmierci.</p> |
| <p>Sobota 08.07.2017</p> | <p>Za zmarłego sąsiada Stefana Kabulka w 30 dzień po śmierci.</p> |
| <p>Niedziela 09.07.2017</p> <p>XIV NIEDZIELA ZWYKŁA</p> | <p>1. Za zmarłą Kasię Mierwald prosząc o spokój duszy i życie w Bogu. (W dniu urodzin)</p> |
| | <p>2. Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy prosząc o Boże błogosławieństwo, dar zdrowia oraz potrzebne łaski na dalsze lata życia dla córki Annette Maciończyk z okazji rocznicy urodzin oraz potrzebne łaski dla Męża i Dzieci Jubilatki.</p> |
| | <p>3. Z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski oraz zdrowie dla córki Korneli Spocińskiej w dniu Jej 3 –iej rocznicy urodzin oraz w intencji Jej Rodziców.</p> |
| <p>Czwartek 13.07.2017</p> <p>WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH PUSTELNIKÓW ANDRZEJA ŚWIERADA I BENEDYKTA</p> | <p>Za zmarłego znajomego Mieczysława Teclaw.</p> |
| <p>Piątek 14.07.2017</p> | <p>Za zmarłego męża Ryszarda.</p> |
| <p>Sobota 15.07.2017</p> <p>WSPOMNIENIE ŚWIĘTEGO BONAWENTURY, BISKUPA I DOKTORA KOŚCIOŁA</p> | <p>1. W intencji córki Grażyny z prośbą o uwolnienie i powrót do domu.</p> |
| | <p>Intencja wolna</p> |
| <p>Niedziela 16.07.2017</p> <p>XV NIEDZIELA ZWYKŁA</p> <p>GODZINA 19⁰⁰</p> | <p>Za zmarłego ojca Ignacego Tomoń oraz za zmarłych jego rodziców.</p> |